



W jakim kierunku powinien zmierzać Jarocin Festiwal?

Tegoroczny festiwal dobiegł końca. Sprzedano łącznie 8.858 karnetów i biletów. To nieco ponad pół tysiąca mniej niż w ubiegłym roku. Dlatego postanowiliśmy zapytać ludzi z zewnątrz, co zrobić, by ta sytuacja się nie powtórzyła i na Jarocin Festiwal 2009 przyjechało więcej ludzi.

s. II

Jarkłopotcin 2008

Jeśli w mieście festiwalowym zabraknie wejściówek na imprezę to dobrze, a nawet bardzo dobrze. Jeśli hotele są pełne, brakuje stacji i taksówek, lokale gastronomiczne działają na pół gwizdka, a na ulicach są korki, to źle, bardzo źle...

s. III

Robert nie był najlepszy

Kilka porażek, ale codziennie przynajmniej dwa świetne koncerty. Konkursowe kapele bardzo ciekawe, jednak mało kto je oglądał.

s. IV

Znamy swoje błędy

Rozmowa z wiceburmistrzem Jarocina Robertem Kaźmierczakiem

s. V

Festiwal w obiektywie

Fotoreportaż Stanisława Dziekańskiego

s. VI

W jakim kierunku powinien zmierzać Jarocin Festiwal?

Tegoroczny festiwal dobiegł końca. Sprzedano łącznie 8.858 karnetów i biletów. To nieco ponad pół tysiąca mniej niż w ubiegłym roku. Dlatego postanowiliśmy zapytać ludzi z zewnątrz, co zrobić, by ta sytuacja się nie powtórzyła i na Jarocin Festiwal 2009 przyjechało więcej ludzi.

ROBERT ZAWIEJA przewodniczący jury (ESKA Rock, 4 Fun TV)

Jako młody chłopak mieszkający niedaleko Jarocina uciekałem z domu przyjeżdżając tutaj na festiwal. To są dwa różne światy, wszystko się zmienia. Już nie ma sensu robić skansenu z festiwalu w Jarocinie i utożsamiać go z muzyką punkową, bo nie o to chodzi. Wszystko idzie do przodu i tak samo powinien iść ten festiwal w Jarocinie. Organizowanie festiwalu dla młodych kapel jest bardzo fajnym pomysłem, tym bardziej, że jest to pewna forma przepustki, żeby one zaistniały, żeby było o nich słychać.

W dużym stopniu, czy festiwal pójdzie do przodu w Jarocinie, zależy od finansów, niczego więcej. Jak doskonale wiadomo, jest kasa - nie wnikać z jakiego miejsca, czy od sponsora, czy od urzędu miejskiego, to już nie ma znaczenia - wtedy są możliwości techniczne, żeby np. ściągając wielkie gwiazdy, za którymi będzie przyjeżdżała publiczność. W sumie o to chodzi.

ANSMAN wokalista zespołu „Napszyklat”, ubiegłorocznego laureata jury

Nie da się powrócić do korzeni. Z tego względu, że muzyka, jak każda inna sztuka, jest odzwierciedleniem tego, co się dzieje wokół nas. Wtedy festiwal miał taką formę, a nie inną. I chyba dobrze, że tak było. Festiwal był odzwierciedleniem tego, jakie młodzież wtedy miała przekonania. Dzisiaj jest zupełnie inny świat. Poza tym mamy różnorodność w stylach muzycznych. Punk również przeszedł w wiele innych różnych nurtów. Myślę, że nie da się wrócić do przeszłości. Ważne jest, by pamiętać samą ideę tego festiwalu. Chciałbym, aby festiwal skupił się na promowaniu, może niekoniecznie młodych talentów, ale raczej różnych nurtów. I jeśli będzie większa różnorodność, to warto to docenić.

LAURA PAWLICKA uczestniczka festiwalu (na zdjęciu z Wojtkiem Urbańskim)

Na tegorocznym festiwalu było za mało zespołów punkowych i punkrockowych. Zapraszają nieznane zespoły, nie wiadomo skąd. Wczoraj ktoś z przyjezdnych zapytał mnie, czego słucham. Kiedy odpowiedziałam, że postpunku i wymieniałam reprezentujące ten gatunek zespoły, została wyśmiana. Ale czego ludzie w na-

szym wieku mają słuchać? Kultu?! Gdyby przyjechały takie klasyki, jak Dezerter lub Armia, to festiwal zaświeciłby dawnym blaskiem. Im ostrzej, tym lepiej!

ROBERT BRYLEWSKI wokalista i gitarzysta legendarnego zespołu „Kryzys”

Fajnie, że jest Konkurs Młodych Kapel, ale umówmy się - on wygląda po prostu jak przycepiiony na siłę. On nie jest nawet nagłośniony. Przydałoby się, żeby ludzie, którzy wyrosli na Jarocin Festiwal uwiarygodnili go, żeby zapraszali młode zespoły. A mi bardzo zależy na tym, żeby właśnie w Jarocinie polskie kapelle „undergroundowe” mogły się prezentować.

Uważam, że festiwal w Jarocinie powinien być bardziej konkretny stylowo, bardziej przemyślany. Złożyłem burmistrzowi propozycję, żeby powołać radę artystyczną złożoną m.in. z kapel, która decydowałaby o zapraszanych zespołach, a nie jak teraz, firmy płytowe czy PR-owe. Chciałbym, aby te osoby, które wyrosły na Jarocinie i „undergroundie”, miały wpływ na to, co tu gra. Tacy ludzie, jak Kasia Nosowska, Kazik Staszewski, Muniek Staszczuk...

Są kapelle w Polsce, które ciągną za sobą tzw. tłumy „załogantów”. I ci ludzie powinni się tu znaleźć. Powinni wymieniać doświadczenia i konfrontować style.

TOMEK LIPIŃSKI wokalista i gitarzysta zespołu „Tilters”

Myślę, że po paru ryzykownych posunięciach ten kierunek, który widzę w tym roku jest bardzo dobry. Nigdy nie ukrywałem, że błędem była próba robienia z Jarocina jakiegoś PRL-owskiego skansenu. Nonsens, bo nie za bardzo jest do czego wracać i komu to potrzebne? Taka formuła rockowego festiwalu, który ma dobrą, świetnie rozpoznawalną markę festiwalu o profilu bardziej alternatywnym niż inne duże festiwale to jest bardzo dobry kierunek. Nie musi to być największy festiwal w Polsce, to nie musi być ten sam festiwal, który był 20 lat temu, to musi być rockowy festiwal. Marka jest świetna, można na niej naprawdę bardzo dobrze „pojechać”. Gdyby festiwal okraścić znanymi alternatywnymi zespołami rockowymi - to też byłby dobry kierunek. I wyciągać jak najczęściej młodych kapel, które grają. Szczerze mówiąc nie słyszałem o żadnej kapeli, która by wyszła

z ubiegłorocznego Jarocina.

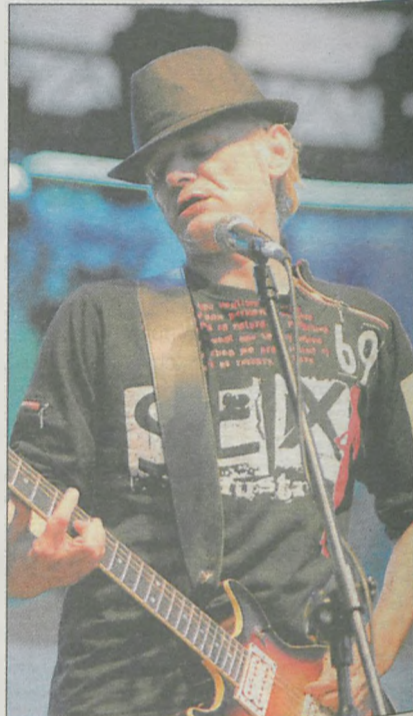
Jeśli Jarocin będzie się dobrze rozwijał, to ma szansę stać się rodzajem takiej firmy. Dlaczego festiwal miałby nie wydawać płyt z młodymi zespołami? Dlaczego nie miałby mieć jakiegoś cyklicznego programu w telewizji? Nawet raz w miesiącu, żeby tę historię nakręcać przez cały rok. Dlaczego tylu ludzi przyjeżdża do Owsiańska? Dlatego, że on non stop, przez cały rok nakręca, nakręca, nakręca... i dwa razy w roku kulminuje. Po prostu nakręcać i w przyszłym roku będzie dwa razy tyle ludzi. Jeżeli raz w tygodniu młody człowiek usłyszy o Jarocinie w taki sposób, że go to zainteresuje, to przyjedzie. Może warto, żeby zespoły konkursowe występowały tu w ciągu roku.

RYSZARD GLOGER członek jury (Radio Merkury)

Nie ma szans grania punka takiego, jakim on był w tych świetnych czasach Jarocina. To byłoby odgrzewanie starych kotletów. Zawsze się cieszę, kiedy są młode zespoły, które mają absolutnie nową propozycję. Uważam, że festiwal się rozwija. Nie jest to dynamiczny rozwój, ale małe kroczki. Jeśli organizatorzy myślą perspektywicznie, to wiedzą, że trzeba zbudować nową publiczność, bo te stare ryby, jak ja, będą przyjeżdżać tu i z sentymentu, i z ciekawości, czy coś się zmienia na lepsze. Trzeba liczyć, że za jakiś czas Jarocin będzie gromadził 20-25 tys. ludzi i będą czekać na te trzy dni festiwalowe. Festiwal to jest przede wszystkim robota na cały rok. Nie tylko na kilka miesięcy przed festiwalem. Wszystkie rasowe festiwale dzień po sprząnięciu sceny i całego zaplecza już zaczynają pracę na rzecz następnego festiwalu. Potem są już takie drobiazgi. Trzeba umiejętnie dobierać artystów, żeby nie podpaść publiczności złym wyborem. Trzeba zrobić wszystko, żeby te trzy dni pod względem atrakcyjności były równe, nie że jeden jest wspaniały, a dwa pozostałe sklecone naprędce. Nie zawsze jest dobrze, żeby wielka gwiazda występowała na koniec i żegnała tych, którzy nie są śpiochami. Skądinąd świetny koncert Brett Andersona dla kilkuset ludzi zamiast dla kilku tysięcy, to jest wpadka. Gdyby na koniec była jakaś polska gwiazda, która by przetrzymała publiczność, byłoby lepiej. Nie byłoby poczucia, że coś bardzo fajnego i istotnego, co się tu wydarzyło, było tylko dla garstki ludzi.



ROBERT ZAWIEJA



ROBERT BRYLEWSKI



ANSMAN



TOMEK LIPIŃSKI



LAURA PAWLICKA



RYSZARD GLOGER

Po festiwalu - brakuje hoteli, restauracji, taksówek, mamy za to korki...

Jarkłopotcin 2008

Jeśli w mieście festiwalowym zabraknie wejściówek na imprezę to dobrze, a nawet bardzo dobrze. Jeśli hotele są pełne, brakuje stacji i taksówek, lokale gastronomiczne działają na pół gwizdka, a na ulicach są korki, to źle, bardzo źle...

Trzeci dzień festiwalu Jarocin 2008. Dziennikarz poznańskiej rozgłośni radiowej kończy wejście na żywo. - *Macie jakiś numer do taksówkarza - pyta nagle. - Od wczoraj próbuję zamówić kurs i nie mogę. Poznaniak nie wierzy, że w ponad 20-tysięcznym mieście jest tylko kilka taksówek. Problem miał już, kiedy dwa dni wcześniej przyjechał do Jarocina i próbował przedostać się z dworca do hotelu. Komórki do znajomych taryfiarzy nie pomagają. Kilku odmawia wieczornych kursów. Kolejni nie jeżdżą. W Jarocinie jest*

stałam maila do JOK-u, poinformowano mnie, żeby skontaktować się w okolicach 7 lipca odnośnie jakichś kwater.

Marek: Nie jest to widmo... nawet zarezerwowałem tam miejsce w pokoju 2-osobowym (jest tylko jeden 1-osobowy i był zajęty)...

4 lipca Administrator ogłasza w wątku, że na stronie festiwalu stworzono osobny dział „noclegi”. Powstaje lista hoteli w Jarocinie, Żerkowie i okolicy. Jest tylko jeden problem. - *My mieliśmy już wszystko zarezerwowane przynajmniej od*

można mieć swój alkohol czy rozpałać ognisko. Organizatorzy powiększają pole, wpuszczając dodatkowe 500 osób. Ale jest też inny problem - prysznice są oddalone o półtora kilometra. Umyć się można za dodatkową opłatą na terenie basenów. - Natryski na polu były już w latach 90-tych i to z ciepłą wodą - mówi osoba zaangażowana w organizację dawnych miasteczek. - Proszę sobie wyobrazić, co by było gdyby każdy z tych 2.500 osób chciał choć 3 minuty zostać pod prysznicem? (Łatwiej policzyć niż sobie wyobra-

trysków skorzystało prawie 800 osób.

Negocjacje z obiadem

Część gastronomiczna zlokalizowana na terenie festiwalu też stwarza kłopoty. Większość punktów oferuje ten sam zestaw - mięso, kiełbasa

wchodzić, to chyba normalne - mówi osoba z branży.

Problem to nie problem

Większość jarocińskich hoteli już w maju miała zarezerwowany komplet. W mieście i okolicy jest około 150 miejsc. Czy istnieje jakieś roz-



Kogo nie interesowała oferta fastfoodów, ten nie mógł liczyć na jarocińskie restauracje

14 taksówek. - *Problem może być, kiedy w sobotę zaczął padać deszcz. Jak nas tutaj było 4 i zaczęli wszyscy dzwonić, no to nie było technicznej możliwości przerobienia i może zdarzyły się przypadki, że odmawiano - tłumaczy Janusz Witek, jarociński taksówkarz.*

Hotele widmo

Forum na oficjalnej stronie Jarocin Festiwal 2008, kilka dni przed imprezą.

Użytkownik Spider pisze: *Czy ktoś wie, który hotel jest najbliższym miejscu imprezy? Czekam na informacje.*

Administrator odpowiada: *Najbliżej (jest) Jarota, ale cała zajęta dla organizatorów.*

Spiker: *Generalnie szukam czegoś taniego, niedaleko, 2-osobowego, na jedną noc z soboty na niedzielę.*

Nikt nie odpisuje.

Kolejny post. Autor Katarzyna: *Co to za hotel „Turysta”, czy to jakiś hotel widmo? Ogłaszają się w necie, dzwoniłam tam, ciągle albo nikt nie odbiera, albo odzywa się „elektrosekretarz”, prosi, żeby się nagrać, że oddzwonią, a w sumie to jakaś ściema, zero kontaktu. Nie wiem, co z tymi noclegami, szukam, wy-*

czerwca - mówi pracownik obsługi hotelu Eden w Witaszycach. W innych hotelach miejsc nie ma już od maja.

Korek i na spacer pod prysznic

18 lipca, piątek. Pierwszy dzień festiwalu. Organizatorzy zamykają ul. Do Zdroju w Jarocinie. Policja blokuje przejazd i wszyscy kierowcy z okolicznych osiedli muszą wyjeżdżać na krajową 11 ul. Kasztanową. Przed południem tworzy się tam koszmarny korek. Nie bez winy są handlowcy wyjeżdżający o jednej godzinie z targu. Rekordziści stali w ogonku prawie 40 minut. - *Mieszkam 200 metrów od targowiska i wyjeżdżam z osiedla już pół godziny, to jest jakieś wielkie nieporozumienie - mówi jeden z kierowców. - Dlaczego dzisiaj po prostu nie zamknięto targowiska? Świat by się chyba nie zawalił, gdyby jednego piątku w roku handlu nie było? Policja nie interweniowała.*

Drugiego dnia festiwalu pole namiotowe okazuje się za małe. Nie pomaga ciasne ustawianie namiotów. 2 tysiące zaplanowanych miejsc jest już wykorzystane. Ludzie rozbijają się na okolicznych polach i za płotem. Niektórzy robią to celowo - tutaj

zić: pryszniców jest 16, co daje 157 osób na jeden natrysk, każdy 3 minuty mycia, to 469 minut, czyli 8 godzin - między pierwszą i ostatnią osobą w kolejce). Wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak twierdzi, że prysznice na polu to tylko dodatkowy, niepotrzebny koszt.



Festiwalowicze byli praktycznie skazani na tłok w ogródkach

Podobno ludzie już przyzwyczaili się do mycia na basenie. - *Łatwiej podejść te 7-8 minut, gdzie są zupełnie inne warunki sanitarne - mówi Kaźmierczak. Według wyliczeń spółki Jarocin-Sport z na-*

Korkujący się zwykle Jarocin, podczas reorganizacji festiwalowej zakorkował się podwójnie

jest zupełnie inny temat. U nas nie było żadnych chrczin. Inni właściciele lokali wykluczają, że w ogóle mogło dość do takiej sytuacji. - *Jeśli restauracja jest wynajęta, to osoby postronne nie mogą*

wiązanie, żeby sytuacja w przyszłym roku się nie powtórzyła? - Miejsc wolnych rzeczywiście nie było - przyznaje Sylwia Koterba z hotelu Pod Orzechem. - Proszę pamiętać, że to są trzy dni w roku. Nikt nie będzie inwestował w jakiegoś molocha, który pomieści wszystkich, a następnie przez cały rok będzie stał pusty. Teraz zdarzają się dni, że nie ma nikogo. Gdyby takich imprez było 5-6 w roku, to można inwestować. Hotele odsyłają zdezorientowanych ludzi między sobą. - Jak klienci do nas dzwoniли i my proponowaliśmy bazę w Żerkowie czy Golinie, to nikt nie był zainteresowany - mówi Maciej Konieczny, prezes Jarocin-Sport. - Wszyscy chcieli praktycznie spać przy samym terenie festiwalowym.

Znawcy tematu twierdzą, że zrobienie dodatkowych miejsc w czasie festiwalu na przykład w szkołach, jest nieoptyczne. W bazie Jarocińskiego Ośrodka Kultury jest 50 stacji. - *Zainteresowanie było o wiele większe - przyznaje Małgorzata Drzewiecka. - Zgadza się, że jest kłopot z miejscami do spania, hotelami, ale to nie mój problem tylko miasta. Jeśli bym wiedziała prędzej o zapotrzebowaniu, to zawsze można przygotować coś więcej. Można przekonać ludzi, bo miejsca są, połowa Jarocina ma, ale nie wszyscy chcą przyjmować festiwalowiczów.*

Czy rozwiązaniem problemu komunikacji byłoby ściągnięcie dodatkowych taksówek z Kalisza lub Poznania? - *Nie wiem, czy ktoś by się tego w ogóle podjął - zastanawia się taksówkarz. - Ja pierwszego dnia od rana stałem na dworcu i nie wiem, czy miałem dwa, może trzy kursy na pole namiotowe.*

Większość rozmówców twierdzi, że festiwal w obecnej formie nie spowoduje rozwoju infrastruktury miasta. Nie brak porównań do Euro 2012. - *To nie jest problem zrobić coś na jedną imprezę, tylko co dalej - zastanawia się Maciej Konieczny.*

Robert nie był najlepszy

Kilka porażek, ale codziennie przynajmniej dwa świetne koncerty. Konkursowe kapele bardzo ciekawe, jednak mało kto je oglądał.

Na tegoroczny festiwal nie przyjechało dużo ludzi. To było widać pod sceną, w strefie gastronomicznej i na ulicach miasta. Tak na oko to najlepiej było w sobotę - pojawiło się wtedy sporo osób z jednodniowymi biletami, często starszych, takich, którzy spanie w namiocie mają już za sobą.

Muzycznie Jarocin Festiwal 2008 rozpoczął się na głównej scenie w piątek 18 lipca koncertem zeszłorocznych laureatów. Najpierw Kumka Olika, a później Napszyktat przypomnieli się pozytywnie jarocińskiej publiczności. Kolejne trzydzieści minut wypełnił Koniec Świata ze swoją pogodną muzyką. Zespół uniwersalny, który mógłby występować na różnorodnych festiwalach. Trochę zmieniony aranż, a mielibyśmy świetne disco polo, szanty lub poezję śpiewaną, ale naprawdę nie ma co narzekać na ich taneczne, dancingowe piosenki. Wreszcie na scenie pojawiły się gwiazdy polskiej estrady - Waglewscy. Na początku śpiewał ojciec i nie było najgorzej. Później, gdy do głosu doszedł synek, koncert się rozsypał. Brak tempa, brak napędu. Oni bisowali, a ja pomyślałem, że mamy za sobą najgorszy set pierwszego dnia. I tu się pomyliłem, bowiem niebawem na scenie pojawił się Kryzys. Tumany kurzu, wyrzucany w górę piasek, za mną pogo, obok wymachujący pięścią facet sentymentalnie wrzeszczący: Robert, jesteś najlepszy! 29 lat na to czekałem! Ale umówmy się. Trzeba trochę wspólnie poćwiczyć, przydałby się jakiś wokalista, tempo trochę żywsze. No i nie można brać sobie do serca słów pierwszej piosenki: Jestem już zmęczony... Porażka. Na szczęście nie był to koniec piątkowego koncertu. Do ataku ruszyły panie. Renata Przemek dała rewelacyjny, energetyczny koncert. Kobieta ma głos, ma pomysły muzyczne, no i nie jest zgrana. Katarzyna Nosowska nie schodzi poniżej pewnego poziomu, ale mnie jej solowe projekty nie przekonują. Na koniec pierwszego dnia wystąpił Brett Anderson - gwiazda z zagranicy. O ciężarówce gantkowym tej gwiazdy może świadczyć fakt, że bez żadnego problemu można było dostać się pod scenę. A według mnie było warto. Anderson w formie, świetny głos, a do tego, co ważne na koncercie, ruch sceniczny. Facet zachowywał się bardzo swobodnie, tak jakby wiedział, że przyjechał do obcego miasta (co było prawdą) i nie spotka tutaj nikogo ze swoich znajomych, kolegów ze szkoły, rodziny. I dzięki temu pokazał, co mu

tam w duszy gra. Sam koncert miał moment załamania, gdy towarzyszący Brettowi muzycy zeszli, a on sam, niczym śpiewający poeta, akompaniował sobie na keyboardzie. Wkrótce jednak cały zespół był w komplecie, zagrali ostrzej, po zachowaniu gitarzystów było widać, że sprawia im to nawet przyjemność. Do końca koncertu dotrwało raptem 500-1000 osób.

Koncerty Renaty Przemek i Brett Andersona to dla mnie zdecydowanie najjaśniejsze punkty piątkowego programu.

W sobotę dotarłem na stadion dopiero na koncert Vavamuffin. I cieszę się, że na nich zdążyłem. Naprawdę bardzo fajna, ostra kapela. Ale jeszcze fajniejszy i ostrzejszy

mery. Całość firmował Grabaż. I jako twórca poszedł tą drogą, którą nie powinien iść. Poszedł bowiem drogą wyznaczoną przez Edytę Górniak podczas mistrzostw świata w Korei. Gdzie można było zwolnić, to zwolnić, gdzie można było wydłużyć dźwięki, to wydłużyć i tak powstał zestaw ładnych piosenek zaśpiewanych przez Franka Sinatrę i Toma Jonesa. Grabażowe wersje spokojniejszych utworów mniej rażą, nawet bronią się, ale to, co było ostre w formie muzycznej i wokalne, to straciło zęby. Tylko przez moment, gdy Budzyński przypadkowo zaśpiewał „Idzie wojna”, można było usłyszeć echo lat osiemdziesiątych. I przez moment nie dziwiło, że piosenki te były „zakazane”. Wydaje mi się, że kształt tego

że grali dla małej widowni. Pod tym względem nie lepiej było też podczas występu laureata jury - warszawskiej grupy Reverox. Tak w ogóle to laureaci wzięli się z konkursu, który odbywał się na małej scenie postawionej na otwartym terenie. Niepotrzebne były bilety. Mógł przyjść każdy, a mimo to frekwencja była beznadziejna: 100 w porowach 200, no niech będzie 300 osób i to wszystko. Nie było widać delegacji zakładów pracy, nie pojawili się żołnierze ani zwarte oddziały służb porządkowych. A szkoda, bo w tym roku już od dwunastej można było postuchać wielu ciekawych zespołów z całej Polski. Jedni to nawet przyjechali z końca świata, z Rzeszowa. Tam u siebie grają pewnie

nagraniami studyjnymi, a sam występ na festiwalu traktowali z przymrużeniem oka. Każdy z jurorów zaprosił do konkursu trzy zespoły i te indywidualne wybory zostały publicznie ogłoszone. A to jest bardzo dobre. Jury oprócz nagrody głównej przyznało też dwa równorzędne drugie wyróżnienia dla zespołów Labirytm i Rockaway oraz pierwsze wyróżnienie dla Chemical Garage. Ja osobiście dodatkowo polecam uwadze: Stolicę reggae, Ner'w, Skambomambo, California Stories Uncovered, Obibox, Kiev Office i w szczególności Sublim.

Przy okazji Reveroxów na jeszcze jedną rzecz zwróciłem uwagę. Basista tej grupy to młody chłopak, któremu od zakończenia roku szkolnego trochę podrosły włosy. Dziś sobie trochę poszarpał i na tle kolegów wyglądał jak odjechany rockandrollowiec. Reszta bowiem miała normalne ciuchy, normalne włosy, po prostu wyglądali jak urzędnicy magistratcy na urlopie. To jeden z trendów panujących w rockowej modzie. Drugi to garniturki: albo klasyczne, albo wersja z przyciasną, gejowską marynarką. Jedynie nieliczni jak Subwaysi lub Kazik ze swą uroczą fryzurką, próbując się jakoś wyróżnić z tłumu.

Wracam jednak do koncertu. Na scenie pojawili się goście z Anglii: Blood Red Shoes. Dwuosobowy band: laska na gitarze i facet na bębnach. Zaczęli bardzo ostro, na scenie zrobił się straszny zgietek. Muszę powiedzieć, że zapowiadało to się bardzo dobrze, ale środek koncertu dla mnie był nużący. Na koniec znów pojawił się jakiś pomysł, jednak generalnie potęga to nie była.

Wokalista Much, dyrektor festiwalu i dyrektor JOK-u w jednej osobie - Michał Wiraszko - w niedzielę stracił głos. Ponieważ jednak Muchy mają kilka powszechnie znanych przebojów, to publiczność dzielnie wspierała pana Michała. Na pewno był to koncert lepszy od Reveroxów i Bloodów, ale ciągle nie ten poziom, który chciałoby się mieć. Swoje granie Muchy zakończyły wspólnym występem z dziećmi z festiwalowej przedszkola. Zaśpiewali „Runął już ostatni mur” Tilitu i było to naturalne przejście do kolejnego wykonawcy w ramach programu 50+. Wcześniej koncert Kryzysu pokazał,

że rząd i my, jako społeczeństwo, będziemy mieć z tym programem problem, ale po występie Tiltersów z Tomkiem Lipińskim na czele jest jakaś nadzieja. Zgadza się: facet powinien wypić trochę żółtek, trochę się rozśpiewać, trochę naładować akumulatory i wtedy jest duża nadzieja, że coś z tego będzie. Lipiński, możliwe że z racji wieku, ma tendencję do takiego kościelnego zawadzenia. Gdy śpiewał Centralę, gdzie słowa są dosyć proste, nuty dosyć długie, to było ok., a nawet więcej niż ok. Gdy po chwili trzeba było szybko przekazać komunikat: fallen, fallen is Babylon, to już był problem. Mimo wszystko trzymam kciuki.

Wreszcie przyszła kolej na ostatnią zagraniczną gwiazdę - The Subways. Nie jest to gigant, ale kapela, która rzeczywiście gdzieś tam bywa, gdzieś tam gra. Trzy tygodnie wcześniej na głównej scenie Glastonbury Festival, teraz główna scena w Jarocinie. Tego chyba jeszcze nie było. Chłopcy i dziewczyna z Anglii dali koncert festiwalu. Biało-włosa basistka miotła się nerwowo po scenie, czasami coś śpiewała, generalnie wypełniała drugi plan. Na pierwszym bowiem szalał gitarzysta. Śpiewał, biegł, wspinał się na słupy podtrzymujące dach, stawał na bębnie perkusji i zachęcał publiczność do zabawy krzycząc: „Klaszcie!” Z publicznością rozmawiał zresztą cały czas i widząc pogo pod sceną wielokrotnie mówił do ludzi, że są szaleni. Sam zresztą też szaleńczo rzucił się w tłum i pozwolił się nieść ponad głowami roztańczonych fanów. Nie było bisów. Zużyta została chyba taka ilość energii, że już nikt nie miał sił wstać o jesszcze.

Po krótkiej przerwie rozpoczął się koncert finałowy. Kult. Pod sceną, a nawet dalej, niesamowity ścisk. Dwie godziny pierwszorzędną zabawy. Chóralnie odśpiewane piosenki, pogo, falująca w podskokach widownia. Wersje koncertowe grane trochę szybciej niż studyjne, by trudniej było złapać oddech. Dobry koncert Kultu to nie jest zaskoczenie, to norma. „Polska” na bis, jeszcze kilka piosenek i koniec.

Muzycznie, według mnie, ten festiwal był bardzo dobry. Jeśli codziennie były dwa świetne koncerty, kilka dobrych, to czego więcej do szczęścia potrzeba? Organizatorzy muszą zaryzykować, muszą mieć prawo do błędów i na tej zasadzie akceptując ewidentne porażki, jakie miały miejsce w tym roku.

DARIUSZ PILARCZYK



Lider The Subways szaleńczo rzucił się w tłum. Zespół na swojej stronie internetowej zamieścił już relację z festiwalu

był koncert Lao Che. Świetna atmosfera, ludzie tańczą, muzycy się popisują, śpiewak śpiewa piosenki starsze i nowsze. Gratulacje. Tylko jedno ale - ideowo ich teksty mi nie odpowiadają, mało tego - uważam, że są niebezpieczne, są jak opowieści o obronie Głogowa i w złym celu mogą być użyte.

Na dworze zrobiło się ciemno, na scenie mroczno. Peter Murphy ubrany w czarny garniturek i czarną koszulę z błyszczącymi aplikacjami zaprezentował swój spektakl. Dla mnie to on jest pozer, koncert co najwyżej średni i tyle. Ale było parę osób zasłuchanych, zauroczonych, a jeszcze padał deszcz, na niebie pojawiły się błyskawice, to robiło nastrój.

Głównym punktem sobotniego koncertu miał być występ Strachów Na Lachy i ich gości z programem „Zakazane piosenki”, który przywraca do obiegu, w nowych wersjach, stare, często „jarocińskie” nu-

projektu wynika z ograniczeń wokalnych Grabaża. Strachy nie zawsze będą koncertować z gośćmi i Grabaż będzie musiał to śpiewać tak, jak może i potrafi. Mam nadzieję, że ten koncert nie stanie się legendą Jarocina.

Jako ostatni w sobotę wystąpili muzycy z Asian Dub Foundation. Przyjechali do „Dżarocina” robić „rewolucyjny”. Bębny nakręcały cały czas rytm. Energia, napęd, czad i do tego ostry, miejscami hip-hopowy śpiew. Publiczność w reakcji z muzyką. Bardzo dobry koncert. Z powodu ulewnego deszczu skończyło się na jednym bisie.

Niedziela zaczęła się od podsumowań. Rockaway - laureat publiczności - tylko się pokazał. Nie mogli wystąpić, bo wokalista zdążył już wyjechać do rodzającej żony. Później były dwa w gruncie rzeczy nijakie zespoły: Orchid i Hatifnats i fajna, grająca reggae kapela Papyryka Korps. Szkoda tylko,

dla tysięcy, a tu prawie nikt nie przyszedł. Ale skąd ludzie mogli wiedzieć, że mogą tu przyjść? Na plakatach reklamujących festiwal nie było ani słowa o konkursie młodych kapel. A obco brzmiący komunikat „doors open 16.00” sugerował, że występy zaczynają się po południu. Organizatorzy przygotowali płytę zatytułowaną GENERACJA XXI Mała Scena JAROCIN 2008, na której każdy zespół konkursowy prezentował się w jednym nagraniu. Świetny pomysł. Okazało się dzięki temu jednak, że nie wszystkie kapele potrafią zagrać na żywo tak jak w studiu. To dotyczy między innymi laureata jury - Reverox - ich nagranie „fire in your ears” było wykorzystane w reklamówce festiwalu Open'er 2008 wielokrotnie emitowanej w 2 programie TVP. Na żywo było trudno rozpoznawalne. Rodzi to też podejrzenie, że członkowie jury w swoich wyborach kierowali się głównie

Znamy swoje błędy

Czy dotarła już do pana plotka, że jarocińscy bywalcy festiwalu zakładali podczas tegorocznych koncertów Komitet Obrony Festiwalu przed gustami muzycznymi wiceburmistrza?

Nie. Ale dotarło pismo od grupy kiepsko zorientowanych fanów punka - w piątek zostało złożone w kancelarii burmistrza. Mówię „kiepsko zorientowanych”, bo napisali, że takie zespoły jak „Armia” i „Sex Bomba” w ostatnich latach nie występowały na festiwalu. Tymczasem „Armia” grała w 2005 i 2007, a „Sex Bomba” w 2006 r. Ale to było pismo od osób spoza Jarocina.

Czy to, że w na tegorocznym Jarocinie było mało osób, jest wynikiem złego doboru repertuaru?

Wczoraj (środa 23 lipca) mieliśmy podsumowanie festiwalu z agencją Go Ahead, z szefostwem Jarocińskiego Ośrodka Kultury, z kancelarią burmistrza - jest ileś wniosków dotyczących sfery artystycznej festiwalu. Ja nie twierdzę, że było mało ludzi. Na pewno nie zrobiliśmy dużego kroku do przodu, jeśli chodzi o ilość uczestników, na którą liczyliśmy. Sprzedaliśmy 5,5 tysiąca karnetów, w zeszłym roku - 4 tysiące. Czyli tych ludzi, którzy przyjechali na trzy dni, tego „żelaznego elektoratu”, jest więcej. Zażalenie było jednak takie, że będzie 6 tysięcy karnetów i po 2 tysiące biletów na każdy dzień. Tej ilości nie udało się osiągnąć. Myślę, że za kilka dni będziemy mądrzejsi o wiedzę z ankiet - bo 500 osób zostało „przebadanych”: co się podoba, co się nie podoba, z jakich źródeł czerpieli informacje o festiwalu, w jakim są wieku. Wstępnie już wiemy, że najliczniejszą grupę stanowią osoby w przedziale 15-20 i 20-25 lat. No i najczęściej spośród wykonawców, na których przyjechali, wymieniali „Kult”, „Strachy na Lachy”, Lao Che i... to pokazuje, że nowości nie były oczekiwane. Na pewno błędem było zapraszanie wykonawcy takiego jak Brett Anderson - nie dlatego, że to kiepski wykonawca, ale dlatego, że zupełnie nie trafił w gusta publiczności.

A jakie pozaartystyczne błędy popełniono przy organizacji festiwalu?

Wśród minusów, jakie wskazano podczas wczorajszego podsumowania, jest dobór mediapatrona. radiowego - czyli Eski Rock. Zabrakło cierpliwości na rozmowy z „Trójką”, z jej działem promocji, który nie był w stanie przedstawić nam przez kilka miesięcy żadnej konkretnej odpowiedzi na naszą ofertę. Eski Rock, w momencie, kiedy zaczynałyśmy współpracę, deklarowała, że będzie dysponowała szesnastoma rozgłośniami radiowymi. Taka sieć powstała dopiero w czerwcu. To radio dużo bardziej powierzchownie niż „Trójka” traktuje słuchacza. Zespół The Subways był tam grany na antenie między „We are the champions” a „Wind of change”.

Czy to nie jest tak, że to wam, organizatorom zabrakło czasu i cierpliwości, by bywać w studiu radiowym i promować zespoły festiwalowe? Tak jak promowano Open'era w „Trójce”.

Trudno uzyskać coś podobnego od Eski Rock, rozgłośni tak bardzo różnej profilowo od „Trójki”. Była cotygodniowa audycja, której przez 8 czy 10 tygodni Michał Wiraszko był gościem.

W jakich godzinach?

Nie wiem, bo ja nigdy tego nie słyszałem. Problem jest taki, że w Jarocinie nie słyszy się ESKI ROCK!

A nam się udawało - dzięki córce, która włącza nam ESKĘ ROCK w samochodzie. I nigdy nie słyszeliśmy, poza spotami reklamowymi, by robiono tam atmosferę wokół Jarocina.

W marcu, kiedy już musieliśmy zdecydować się na mediapatrona, ESKA ROCK bardzo zabiegała o Jarocin. Obiecywali, że będzie to ich sztandarowa impreza, wspólna promocja... Niestety, tego nie uzyskaliśmy.

Kto odpowiadał za współpracę z mediami?

(po długim zastanowieniu) Mediapatronaty ustalała agencja Go Ahead w czasie, kiedy w JOK-u następowała zmiana dyrektora. Za obsługę mediów podczas festiwalu odpowiadała Karolina Makowska z Kancelarii Burmistrza. Mimo kilku niedociągnięć, wielu dziennikarzy przekazało mi bardzo dobre oceny jej pracy. Na pewno od strony promocji radiowej to nie był najlepiej sprzedany festiwal.

A kto jest szefem festiwalu: Kaźmierczak, Wiraszko czy agencja Go Ahead?

Ja biorę odpowiedzialność za całość, bo musiałem to spinać, szczególnie wtedy, kiedy na przełomie lutego i marca Michał Wiraszko pojawił się w JOK-u, był rzucony na głęboką wodę. Z agencją Go Ahead zasady współpracy na rok przyszyły będziemy we wrześniu omawiać, tak aby one motywowały obydwie strony do lepszej jakości działań, na przykład, jeśli chodzi o pozyskanie mediapatronów. Tak więc ta odpowiedzialność jakoś się rozkłada, chociaż tę największą biorę na siebie.

Czy Michał Wiraszko będzie jeszcze dyrektorem, bo jego kariera jako muzyka pręźnie się rozwija? Muchy występują chyba na każdym festiwalu...

Wczoraj rozmawiałem z Michałem. Powiedział, że chciałby swój trzyletni kontrakt wypełnić.

Bo dla mnie byłaby już bardzo zenująca rozmowa z kolejnym dyrektorem, który się będzie tłumaczył, że dopiero zabrał się za festiwal i dlatego nie znalazł żadnego sponsora.

Nie wiem, czy zenująca. Jarocin ma duży problem z wizerunkiem. Gdy przeglądamy gazety, to znów okazuje się, że dla prasy najbardziej atrakcyjne są irokezy. Wciąż Jarocin jest postrzegany jako festiwal ludzi, którzy przyjeżdżają bez pieniędzy.

Wy jako organizatorzy też tak traktujecie tych ludzi. Jeśli nie ma wolnych pokoi noclegowych, nie ma transportu na tereny festiwalowe, a z parkingu dla samochodów w piątek w kierunku miasta trzeba było wyjeżdżać kilka godzin, to jaki to jest sygnał? Żeby przyjechać bez samochodu i bez większych pieniędzy...

Dlatego za rok w hotelu „Jarota”



Z ROBERTEM KAŹMIERCZAKIEM
- wiceburmistrzem Jarocina
odpowiedzialnym za festiwal rozmawiają
Aleksandra i Dariusz Pilarczykowie

na potrzeby festiwalu będzie wynajętych tylko 20 pokoi. Jeśli hotele oddalone od Jarocina o pół godziny drogi, pokażą nam standard wymagany przez polskie zespoły, to tam będą te zespoły po koncercie dojeżdżać. A jarocińskie hotele zostaną dla gości festiwalowych. Z informacji, jakie mamy od sklepów i punktów gastronomicznych, wynika, że największy przyrost obrotów - ok. 200% - 400% - był w kawiarniach. Kawiarnie nie są miejscami, do których przychodzi ktoś, kto przywiózł pieniądze na karnet, bilet powrotny i suchą butkę.

Co może pan powiedzieć o organizacji ruchu w trakcie festiwalu? Mieszkańcy po kilka godzin wyjeżdżali z targu.

Nie sprawdziłem, co odpowiedziała Generalna Dyrekcja Dróg w piątek, kiedy była prośba, żeby wyłączyli światła i żeby policja kierowała ruchem. Ale generalna dyrekcja od trzech miesięcy nie odpowiada na pisma dotyczące sygnalizacji świetlnej. O przepraszam, przestali nam numer komórki do firmy, która pozejmowała zielone strzałki. Bo w Jarocinie jest problem sygnalizacji świetlnej. Jeśli z Kasztanowej na zielonym świetle wyjeżdżają tylko trzy, cztery samochody?

To może trzeba było w ten piątek zakazać targu albo przenieść go na czwartek?

Trzeba było.

Dlaczego nie wprowadzicie tańszych biletów dla Jarocinaków? Bo te jednodniówki były bardzo drogie...

Na którym festiwalu są tańsze bilety dla miejscowych?

W Glastonbury. Tak przynajmniej wynika z ich strony internetowej. W sobotę mogą wykupić wejściówki wyłącznie miejscowi, za te ciężary, które ponoszą.

Można pomyśleć o różnicowaniu cen biletów jednodniowych i jednego dnia przygotować program dla szerszej grupy odbiorców.

Na jakiej zasadzie wybierane były zagraniczne gwiazdy? Według tego, czy mieściły się w budżecie?

Wiedzieliśmy, ile mniej więcej zakładamy na zespoły zagraniczne i polskie. A później trzeba było sprawdzać, kto jest dostępny w tych

stawkach i w tych terminach. Przez prawie miesiąc „pewniakiem” był zespół „Editors”, który później wystąpił na Heinekenie, przez dwa tygodnie mieliśmy prawie jako pewniaka Franza Ferdinanda. No, ale jeśli w Niemczech odbywa się festiwal, na Słowacji odbywa się festiwal, to dla tych zespołów tamte kraje są znacząco bardziej atrakcyjne, bo z występem wiąże się zwiększenie sprzedaży płyt. A w Polsce. W Polsce jest rynek ściągania płyt i zwiększenia sprzedaży się nie odnotowuje.

Nieprawda.

Ja to usłyszałem od człowieka, który funkcjonuje w branży koncertowej, czyli od Łukasza Minty z Go Ahead. Nie mam podstaw, aby mu nie wierzyć.

Wystarczy wejść do Merlina przed festiwalem Heinekena i zobaczyć, że płyty zespołów, które tam występują, są towarem trudno dostępnym. Trzeba na nie czekać po 40 dni. (...) Editors i Franz Ferdinand byłyby zdecydowanie bardziej nośne dla festiwalu.

Oczywiście. Ale przegraliśmy: terminem w jednym przypadku i pieniędzmi - w drugim przypadku.

A Sex Pistols? Jeśli Jarocin tak kojarzy się z irokezami?

Mam informację, nie wiem, czy oficjalną, ile kosztował Sex Pistols. 200 tys. euro - czyli kwota zbliżona do całego budżetu festiwalu w Jarocinie.

Festiwal ma mieć jakiś profil muzyczny?

Ten profil jest szukany. Jarocin musi mieć swoją formułę. Recenzent Onetu napisał, że Jarocin jest między Przystankiem Woodstock a Open'erem. To jest dosyć niewygodna pozycja. (...) Większość festiwali europejskich to są takie imprezy, gdzie oprócz zespołów reggae występuje zespół metalowy i muzyka klubowa. I to nikogo nie razi. Zresztą Jarocin nigdy nie był festiwalem o wyraźnym profilu muzycznym. Na pewno nie będzie to festiwal punkowy, bo pewnie po dwóch, trzech latach by się skończył. Z ankiet wynika, że ludzie chcą, żeby to był to przede wszystkim festiwal muzyki polskiej.

To uważa pan, że na zespoły zagraniczne wyrzucono pieniądze?

Nie. W wielu relacjach prasowych

napisano: Najlepszy koncert tegorocznego festiwalu to zespół The Subways. Znakomite przyjęcie zespołu Asian Dub Foundation. O reszcie się pisało ciurkiem.

A co z brakiem muzyki metalowej? Acid Drinkers wydał nową płytę. Vader obchodzi 25-lecie i robi specjalną trasę koncertową. Nie ma Vadera, bo go nie lubi wiceburmistrz?

Był tylko jeden zespół na moją wyraźną prośbę: Lao Che. Nie wiem, dlaczego zespołów metalowych nie było w tym roku. To był błąd i za rok pewnie będą.

Po co organizujecie konkurs dla młodych kapel?

Do tej pory pewnie dlatego, że zawsze był. I najtrudniej z niego zrobić coś, co jest doceniane przez publiczność festiwalową. Zainteresowanie tymi zespołami jest kiepskie i to zarówno, kiedy grają na dużej, jak i na malej scenie.

Ale nie dajecie nawet szansy tym młodym zespołom, aby mogły być zobaczone przez szerszą publiczność. Grają na scenie „za bramą”, czyli mniej ważnej, występują od 12.00, a na plakatach festiwal zaczyna się od 16.00.

Taki był odbiór młodych zespołów także na innych festiwalach - w Węgorzewie, na Opener'ze. Prawie 3 tys. ludzi mieszkało na polu namiotowym! Słyszeli, że obok odbywał się koncert, ale woleli siedzieć przy namiotach. Niestety, większość publiczności musi usłyszeć w telewizji lub w radiu, że zespół X jest dobry, wart uwagi i dopiero wtedy jest doceniany.

Wy jako organizatorzy nie wiecie nawet, czy jury słucha tych koncertów...

Trzykrotnie chodziłem na teren koncertów i trzykrotnie widziałem Glogera, Pegaza, Sankowskiego i Janasa.

Może warto byłoby ich wszystkim usadzić na eksponowanym miejscu, tak by i publiczność i zespoły widziały, że słucha ich ktoś ważny na rynku muzycznym.

Bardzo bym chciał oprzeć konkurs o audycję Minimax, bo Piotr Kaczkowski jest jednak autorytetem, jeśli jeszcze wyda płytę i ogra ją w swojej audycji, to na pewno pod scenę przyjdzie przynajmniej kilkaset osób.

Gdyby festiwal się rozrósł, to gdzie on ma się odbywać?

Chcemy kupić od RSP Kotlin teren przy ul. Wrzosowej, dlatego decyzje o zmianie planu zagospodarowania, które wejdą z końcem tego roku, dlatego wykupienie terenów między ul. Do Zdroju a Okrężną, także od RSP Kotlin.

A jeśli festiwalu nie da rozruszać, warto go nadal organizować?

Mimo że nie mieliśmy w Jarocinie tyle osób, ile byśmy sobie życzyli, to ten festiwal opłaca się miastu. Jeśli trzeba będzie dołożyć, to ta kwota z budżetu gminy będzie mniejsza niż pieniądze, które ludzie zostawili w Jarocinie. Mysłowice dokładają do Off Festiwalu pół miliona. Jarocin w ubiegłym roku niespełna 150 tys. zł. Dostajemy za to efekt promocyjny wart wielokrotnie więcej.

FOTOREPORTAŻ



www.jarocinska.pl ► ZOBACZ WIĘCEJ ZDJEĆ



- 1 Kto się nudził, puszczał... bańki
- 2 Fani na koncertach swoich zespołów dobrze się bawili
- 3 Nad emocjami panowała ochrona
- 4 Renata Przymek zaśpiewała w swoim stylu
- 5 Energetyczna basistka The Subways
- 6 Na festiwalu każdy mógł coś pokazać
- 7 Jarocin połączył pokolenia
- 8 Coś atrakcyjnego dzieje się na widowni
- 9 Waglewski na scenie
- 10 Marta Dziekańska fotografowała festiwal drugi raz

REKLAMA W PORTALU (0-62) 747-47-47
www.jarocinska.pl

PEUGEOT 306 - 95 r., 1.6 benzyna, wspomaganie, immobiliser fabryczny, el. szyby przód, alufelgi, c. z., szary metalik. Tel. 0-669/915-714. (5884B08)

PEUGEOT 309 XS 1.4 benzyna - 1995 r., srebrny metalik. Tanio. Tel. 0-695/321-454. (5844B08)

PEUGEOT 309 1.4 - 90 r., stan dobry, cena 2.400 zł do uzgodnienia. Tel. 0-505/960-504. (6022B08)

PUNTO 1.6, 95 r., **ROVER** 1.6 97 r., **CORSA** 1.5 TD, 98 r., **PASSAT KOMBI** 1.9 TDI 99 r., **FOCUS KOMBI** 2000 r., **ESCORT KOMBI** 1.6 16V, 96 r. Tel. 0-502/411-825 (4020P08)

QUAD 110 cm³, 1.700 zł i **QUADA 200** cm³, 3.400 zł - nowe. Tel. 0-502/359-372. (5860B08)

QUADY CROSSY - sprzedaż, serwis, gwarancja. Witaszyczki 18, tel. 0-505/099-589. (5871B08)

RENAULT KANGOO 99 r., 1,2i, oszklony, 5-osobowy, czerwony, zarejestrowany, 7.300zł. Tel. 0-603/787-818 (4032P08)

RENAULT 19 - 94 r., 1.4, c. z., hak, 5 drzwi, 3.300 zł, **RENAULT CLIO** - 91 r., 1.2, 2.500 zł, **SEAT IBIZA** - 92 r., 1.2 gaz, 2.500 zł. Tel. 0-888/306-324. (6015B08)

RENAULT 19 1,8+gaz, 94 r., 4.800zł do uzgodnienia. Tel. 0-510/955-240 (3975P08)

RENAULT 19 1.4, 90r., cena 2.000 zł. Tel. 0-606/881-360. (1389J08)

RENAULT 19 1.7 benzyna + gaz, c. z., el. szyby, fabryczny fotelik dla dziecka, radiomagnetofon. Tel. 0-501/169-274. (5858B08)

RENAULT CLIO 1.2 - 91 r. + gaz, 1.900 zł, **ESCORT** 1.8 D - 92 r., 1.700 zł, **VECTRA B** - 96 r., 8.600 zł, **PASSAT** 1.9 TD - 93 r., 3.800 zł. **ZAREJESTROWANE**. Tel. 0-696/245-900. (5921B08)

RENAULT CLIO - 2004 r., pełna opcja, cena do uzgodnienia. Tel. 0-600/660-570. (5961B08)

RENAULT CLIO 1.2i - 93 r., biały, stan dobry, 1.600 zł, **FORD COURIER** (auto dostawcze), 93 r., 1.200 zł. Tel. 0-505/030-475. (5978B08)

RENAULT CLIO 1.4 energy - 90 r., 5-drzwiowy, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 0-697/445-319. (5845B08)

RENAULT CLIO 2002r., 1.4 benzyna, przebieg 74 tys., czarny, klimatronik, el. szyby i lusterka, wspomaganie, 4 poduszki, lekko uszkodzony. Tel. 0-603/165-336. (571K08)

RENAULT CLIO wersja MTV, salonowy, rok 2000, II właściciel, przebieg 136.000 zł, poj 1,2, oryginalny gaz. Cena 12.000 zł do negocjacji. Tel. 0-661/955-245. (5934B08)

RENAULT LAGUNA - 2004 r., 1.9 DCI, pełna ocja wyposażenie. Tel. 0-669/891-999. (5918B08)

RENAULT LAGUNA 1.9 DCI - 2002 r., Kombi, pełne wyposażenie, duża nawigacja po polsku, bezwypadkowy, serwisowany, **PEUGEOT 307** 1.6 HDI, 110 KM, 2005 r. Tel. 0-604/528-621. (5911B08)

RENAULT LAGUNA 1.9 DCI, 2001r., bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia. Tel. 0-723/519-200. (1374J08)

RENAULT MEGANE 97 r., 1.6, srebrny metalik, zarej., 8.400. Tel. 0-668/034-677 (3995P08)

RENAULT SCENIC II 1.9 DTI - 99 r., granatowy, I właściciel, rok w kraju. Tel. 0-698/663-517, (0-62) 749-33-70. (5746B08)

RENAULT SCENIC 1.9 TDI - 97 r., pełna wersja, **HYUNDAI ATOS** 1.0 + gaz, 2000 r., cena do uzgodnienia. Tel. 0-692/750-606. (5985B08)

RENAULT TWINGO 1.2, 2002, srebrny metalik, dach odsuwany, alufelgi. Tel. 0-502/653-281. (1375J08)

ROVER 620 DI, 2.0 diesel, 116 KM, 1996r., sedan/limuzyna, stan bdb, 176 tys. km., bogate wyposażenie, cena 11.200 zł. Tel. 062-721-25-94. (559K08)

SEAT CORDOBA 1.4, 94 r., zielony, 4-drzwi, zarej., I właściciel, 5.300 do uzgodnienia. tel. 0-506/530-767 (3988P08)

SEAT CORDOBA 1.4 - 2001 r., przebieg 49.500 km, klimatronik. Tel. (0-62) 747-28-81, 0-668/470-419. (5914B08)

SEAT CORDOBA 1.6, 1996r., klimatyzacja, 2 x airbag, alu. felgi, c.z., el. szyby, lusterka. Tel. 0-696/457-384. (1352J08)

SEAT IBIZA - 92 r., 1.2, system poroche, zadbane, cena do uzgodnienia. Tel. 0-691/563-696. (5879B08)

SEAT IBIZA 1.9 SDI, 2003r., 3 drzwiowy, niebieski metalik, cena 16.500,- zł. Tel. 0-609/651-171. (567K08)

SEAT IBIZA rok 1994, pojemność 1,3 benzyna, hak. Tel. 0-663/464-912 (2000G08)

SIMSON SKUTER SR-50 - rok 1989, **SKUTER KEEWEY** - 2007 r., F-ACT 50. Tel. (0-62) 747-63-46. (5843B08)

SIMSON - 1989 r., bez dokumentów. Tel. (0-62) 740-63-18, 0-508/588-845. (5988B08)

SKODA FELICIA 99 r., 1.3 + gaz, czerwony, zarej., 7.300. Tel. 0-603/787-818 (4027P08)

SKODA FELICIA 1.6 (Volkswagen) - 97 r., wiśnia metalik, stan bdb, auto salonowe, zarejestrowane, 4.300 zł. Tel. 0-505/030-475. (5977B08)

VW GOLF II Diesel, 5drzwi, 87r., 1.400 zł, **CORSA** - 90 r., 5 drzwi, 1.200 zł. Tel. 0-665/812-902. (5998B08)

VW GOLF III 1997 r. 1.6 benzyna, stan bdb. Tel. 0-500/191-015 (3979P08)

VW GOLF 1.4 - 94 r., metalik, 2 lata w kraju, stan bdb., cena 7.600 zł. Tel. 0-781/575-340. (5997B08)

VW GOLF 1.8 + gaz - 91 r., kolor granatowy, 5 drzwi, cena do uzgodnienia. Tel. 0-886/586-282. (5966B08)

VW GOLF III 1.9 TDI, 95r., GT, klimatyzacja, elektryczne szyby, szyberdach, centralny zamek, srebrny metalik, bdb. Tel. 0-603/561-123. (1394J08)

VW GOLF III - 1994 r. + gaz. Tel. 0-887/625-771. (5887B08)

VW GOLF III TD - 92 r., el. szyby, lusterka, c. zamek, uszkodzony. Tel. 0-661/329-793. (5890B08)

VW PASSAT kombi, diesel, 1,9 TDI, 1998 r., technicznie perfekcyjny, bezwypadkowy. Tel. 0-605/730-683 (3999P08)

VW POLO 1.4, 95 r., 5-drzwi, zielony, wspomaganie, airbag, z Niemiec, 6.400. Tel. 0-698/421-088 (4003P08)

VW POLO 94 r., 1,6i, zarejestrowany, bogate wyposażenie, uszkodzony silnik, 4.300zł Tel. 0-603/787-818 (4033P08)

VW POLO 98 r., 1.4 ABS, 2xpoduszka, wspomaganie, z Niemiec, cena do uzgodnienia. tel. 0-669/878-645 (3997P08)

VW POLO zarejestrowany w Polsce, rok prod. 1994r. Tel.0-692/400-209. (1360J08)

VW T4 92 r., 1.9 D, 6-osobowy, oszklony, wspomaganie, zarejestrowany, 6.300. Tel. 0-603/787-818 (4028P08)

Przedam **ALUSY** do **Astry I, II, Gofa III, IV, Mondeo, Escorta, Fiesty, Hondy i Vectry**. Tel. 0-606/623-801. (5937B08)

Przedam **CZĘŚCI DO SEATA TOLEDO**. Tel. 0-505/094-050. (1398J08)

Przedam **FELGI STALOWE i ALUMINIOWE**, różne rozmiary oraz opony. Tel. 0-665/021-183. (5895B08)

Przedam **RAMY z oprzyrządowaniem DO PROSTOWANIA KAROSERII SAMOCHODOWCH**. Tel. 0609/201-036, (0-62) 741-47-19, 0-506/080-485. (5973B08)

motoryzacyjne kupię

AAA-KAŻDE AUTO KUPIĘ NA CHODZIE LUB NIE. Tel. 0/791-340-762. (3931P08)

AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych. Tel. 0-603/810-195. (793J07)

Kupię KAŻDE AUTO poniżej ceny giełdowej lub na wylądowaniu. Tel. 0-669/652-902. (5999B08)

Kupię każde auto do kasacji. Rok i marka bez znaczenia, dojazd do klienta. Tel. 0-666/094-335 (4000P08)

Kupię SYRENĘ lub WARSZAWĘ lub oryginalne części do tych pojazdów. Tel. 0-603/806-299. (5969B08)

SKUP AUT na chodzie lub nie. Tel. 0-791/340-762 (3991P08)

Kupię każde auto: OPEL, FORD, FIAT CC, RENAULT, VW mogą być do remontu. Tel. 0-601/513-261. (561K08)

Kupię każdego Fiata CC, Punto, Astra, Corsa, Vectra, Golfy, Polo, Ford, Renault i inne. Także do remontu. Tel. 0-513/087-703 (3568P08)

Kupię każdego FIATA 126p. Tel. 0-733/300-302 (1997G08)

Kupię Poloneza do remontu. Tel. 0-661/425-808 (1954G08)

Kupie każde auto, na chodzie lub nie, dojazd do klienta. Tel. 0-721/388-821 (3965P08)

nieruchomości

HIPOTEKA z minimum formalności w Getin Banku!! Tel. 0-782/228-181. (1316B08)

ZGŁOŚ NIERUCHOMOŚĆ DO SPRZEDAŻY/KUPNA. NIERUCHOMOŚCI Jarocin, ul. Moniuszki 14, tel. (0-62) 747-37-74, 0-601/580-055. (5126B08)

Przedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1.200m²** w Cielczy - centrum. Tel. 0-511/872-428, 0-515/329-090. (5272B08)

Przedam **GOSPODARSTWO ROLNE** ok. 13 ha okolice Jarocina, idealne na gospodarstwo - agroturystyczne. Blisko lasu i zalewu, siedlisko w środku działki. Tel. 0-501/839-490, 0-514/965-492. (521K08)

Poszukuję lokal handlowy do wynajęcia, centrum Pleszewa, Jarocina. Tel. 0-695/263-251 (3855P08)

SPRZEDAM DOM blisko Jarocina przy lesie, na działce 82 a, cena 450 tys. zł. Tel. 0-695/920-506. (5858B08)

Przedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** w Jarocinie (3.500 m²). Tel. 0-501/609-864. (4023B08)

Przedam **MIESZKANIE** 30,4 m² w bloku, II p., w Śmietowie, pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC. Tel. 0-602/852-321. (5842B08)

Przedam działkę z murywanym domkiem mieszkalnym na Zielonym Fortcu w Rawiczu. Tel. 0-694/893-800. (1283B08)

Przedam **MIESZKANIE w bloku**, w Jarocinie, M-4, 64 m². Tel. 0-511/411-334. (3889J08)

Odstąpię prosperujący **SKLEP ODŻEWIOWY** w centrum Pleszewa wraz z meblami i towarami. **NISKI CZYNSZ!** Tel. 0-665/618-817. (5847B08)

Przedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** w Cielczy. Tel. 0-691/076-401. (5880B08)

Przedam **DOM JEDNORODZINNY** o pow. 220 m² + piwnica, na działce o pow. 617 m², w Koźminie Wlkp. Tel. 0-609/360-353. (5896B08)

Przedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** o pow. 3.000 m², w atrakcyjnej cenie. Tel. 0-663/602-474. (5903B08)

Przedam mieszkanie w Borku Wlkp. 47 m². Tel. 0-602/153-284 (2014G08)

Przedam **DOM W JAROCINIE** na działce 703 m², gotowy do zamieszkania, cena do uzgodnienia. Tel. 0-667/292-591 po 18.00. (5938B08)

EKO CENTR
PPHU EKOCENTR
63-300 Pleszew, Piekarzew 26, tel. (062) 7427 122
os. kontaktowa St. Kokociński wew. 239
kom. 664 939 436
e-mail: konstruktor@ekocentrpphu.com.pl

KOMPLEKSOWA OBRÓBKA BLACH
Firma EKOCENTR z Piekarzewa oferuje kompleksową obróbkę blach:

- cięcie lasarem
- wypalanie plazmowe CNC
- wykrawanie na maszynach sterowanych numerycznie CNC
- cięcie na nożycach gilotynowych
- gięcie · malowanie proszkowe · spawanie



ÓŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
zaprasza na

KURS PRAWO JAZDY KAT. B

Informacja i zapisy
Jarocin os. Konst. 3 Maja 2/15
tel. 0-507/550-132

P.H. WIMAR
Zbigniew i Maria OZDOWSCY


Zastąp eko-groszek i retopal
PELLETEM
(opał ekologiczny)

Pieruchy 51a,
tel. (0-62)741-67-16,
0-509/699-990

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (0-61) 287-44-61
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- plyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, łastriko)
- parapety, schody, bloki, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoka jakość i niskie ceny

SCHODY DREWNIANE
KACZMAREK KRZYSZTOF

SCHODY DREWNIANE

- produkcja
- sprzedaż
- montaż
- projekt

PROGRAM COMPAS

tel. 0-501-552-195
062 741-54-95

SKUP MACIOR I KNURÓW A TAKŻE TUCZNIKÓW

Płatne gotówką lub przelewem.
Dobra cena!!!
Tel. 0-669/574-538

KOSTKA BRUKOWA
brykiet z trocin
sprzedaż trocin

STANOS, Jarocin
al. Niepodległości 30
(teren GS „Sch”)
tel. (0-62) 505-30-90

WYTWÓRNIA MOZAIKI
OSIEWICZ S.J.

Wytwórnia Mozaiki „Osiewicz” Sp. J. w Goli oferuje do sprzedaży

BRYKIET Z TROCIN

Kontakt: (0-62) 747-87-20
lub (0-62) 740-85-45

usługi budowlane

USŁUGI REMONTOWE - malowanie, tapytowanie, zabudowy, docieplanie, elewacje. Tel. (0-62) 740-31-31, 0-504/416-036.

TYNKI GIPSOWE I POSADZKI MASZYNOWE, szybko, tanio, fachowo. Tel. 0-604/072-179, 0-693/459-435

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 0-501/565-289, 0-501/565-283.

BUDOWA DOMÓW JEDNORODZINNYCH i innych obiektów, docieplanie, tynki, wszelkie prace remontowo-budowlane. Tel. 0-669/013-498, 0-669/378-823.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE - budowa domów jednorodzinnych, docieplanie, adaptacja poddaszy, układanie kostki. Tel. 0-602/172-564, 0-723/886-855.

REMONTY, PRACE WYKOŃCZENIOWE. Konkurencyjne ceny!! Firma REM-FAZ tel. 0-886/361-495, 0-668/200-869.

POSADZKI BETONOWE - maszynowo wykonywane w domach jednorodzinnych, blokach, biurach itp. Tel. 0-606/128-033.

USŁUGI BIACHARSKO-DEKARSKIE, wszystkie pokrycia dachowe. Tel. 0-511/249-146

DACH-DECKER INSTAL kompleksowe wykonawstwo dachów, oferuje usługi w zakresie: ciesielstwa, dekarstwo-montaż wszystkich pokryć dachowych. Tel. 0-607/865-622.

Firma Budowlana z własnym agregatem PRZYJMIE ZLECENIA NA TYNKI MASZYNOWE. Tel. 0-693/209-350.

POSADZKI MASZYNOWE krótkie terminy, fachowo. Tel. 0-693/108-287.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, zabudowy k-g, układanie płytek, osadzanie drzwi i okien i ocieplanie. Tel. (0-62) 747-76-58, 0-600/346-568.

TYNKI MASZYNOWO-GIPSOWE. Tel. 0-600/792-293.

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg, schodów. Układanie paneli. Tel. 0-609/511-574.

Tynki maszynowe. Tel. 0-669/185-797

Zakładanie i bezpyłowe cyklinowanie parkietów, kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 0-608/648-514

MUROWANIE, TYNKOWANIE, kompleksowa adaptacja wnętrz. **REMONTY od A do Z. BIELENIE** obór. Tel. 0-510/756-462.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, płyta k-g, panele, prace remontowo-wykończeniowe. Montaż i obróbka drzwi. Tel. 0-696/334-801.

USŁUGI DEKARSKO-BLACHARSKIE, MONTAŻ papy termozgrzewalnej, blachy dachówkowej trapezowej, dachówki, **OBRÓBKĘ BLACHARSKIE, konserwacje dachów**. Tel. 0-667/984-049.

Firma przyjmie zlecenia na: **BUDOWĘ DOMÓW, KLINKIER** i wszelkie remonty. Tel. 0-501/259-755.

PAPY TERMOZGRZEWAŁNE, ocieplanie dachów i usługi ciesielskie. Tel. 0-781/534-690.

Usługi **TYNKU WYKONYWANEGO MASZYNOWO**. Tel. 0-661/841-400.

USŁUGI BUDOWLANE; zakładanie płytek, terakoty, mozaiki, itp. Tel. 0-502/393-653.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE - pomiary. Tel. 0-603/354-340.

TANIO USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE: klinkier, kostka brukowa, wymiana okien, ocieplanie, szpachlowanie, malowanie, itp. Tel. 0-605/385-305, 0-515/530-751.

TOM DACH WYKONUJE: wywiązki dachowe, dachówki, podbitki itd. Tel. 0-663/778-453, 0-603/057-322.

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ i granitowej, wykonywanie ogrodzeń, zagospodarowanie terenu wokół budynku, utrzymanie zieleni, wykończenia wnętrz - **WOLNE TERMINY!** Tel. 0-691/474-465, 0-601/901-710.

usługi finansowe

LOMBARD - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW. Jarocin, ul. Kilińskiego 2, tel. (0-62) 505-26-16.

POŻYCZKA natychmiast 500 zł, tel. (0-61) 84-29-130.

Lukas Bank KREDYT GOTÓWKOWY, Jarocin, ul. Gołębia 1 czynne od pon.-pt 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00 Tel. 0-506/050-854, (0-62) 747-75-22.

Atrakcyjne KREDYTY HIPOTECZNE I GOTÓWKOWE - Santander Consumer Bank. Ul. Wolności 4/6, 63-200 Jarocin, tel. (0-62) 747-90-81.

KREDYTY - gotówkowe, na dowód lub na zaświadczenie, duże kwoty do 80 tys, hipoteczne, samochodowe, pieczętki, reklamy, tłumaczenia w 60 językach. Tel. 0-509/395-985, (0-65) 57-15-736.

KREDYTY gotówkowe - na dowód do 20.000zł, na zaświadczenie do 80.000zł; konsolidacyjne; hipoteczne, oferta różnych banków. **Wyrób pieczętek i reklam, tłumaczenia w 60 językach**. Tel. (0-62) 740-30-78, 0-695/917-356.

POŻYCZKA 8000 PLN dla emerytów i rencistów o dochodzie 450 zł bez poręczycieli i tylko na dowód? To tylko w GETIN BANKU!! Zadzwoń (0-62) 505-20-07.

KREDYTY GOTÓWKOWE, hipoteczne, samochodowe, oddłużeniowe, inwestycyjne, leasing również dla rolników. BPF LIDO Żerków, Jarocińska 30, 504-785-284, Jarocin, Poznańska 2, 747-82-66

SZYBKE POŻYCZKI pod zastaw. Tel. 0-721/562-678.

Firma "Jowita i Piotr" pożyczki 500 - 1000 zł. Zadzwoń - wspólnie rozwiążemy Twoje problemy! Tel. 0-604/512-805

Okazja!!! Kredyty, karty kredytowe z dojazdem do domu. Tel. 0-506/154-436.

Kredyty konsolidacyjne!!! - 1 kredyt zamiast wszystkich dotychczasowych, nawet do 100.000 zł, nie wymagamy zabezpieczeń (wystarczy 1 miesiąc zatrudnienia). **Kredyty gotówkowe** na dowód do 20.000 zł. Tel. (0-65) 517-07-37, 0-609/749-363

"A gdy grosza brak w kieszeni Pani Lodzi pomocy udzieli". **Pożyczki sąsiedzkie 200-300 zł**. Tel. 0-600/339-787

KREDYTY BANKOWE, GOTÓWKOWE, hipoteczne, na zakup, budowę. Jarocin, ul. Śródmiejska 14. Tel./fax (0-62) 505-22-86, 0-662/508-323, 0-509/134-285.

różne

Garáže blaszane ocynki i kolor od 1.400 zł. Bramy uchylne i dwuskrzydłowe. Raty. Tel. 733-88-30, 0-693/030-206.

Zespół muzyczny SWEET LEMON wesela, bankiety, imprezy okolicznościowe. Tel. 0-889/824-308.

NOWY BUTIK Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ, Jarocin, ul. Jesienna.

ODDAM GRUZ. Tel. 0-514/150-388.

ZESPÓŁ MUZYCZNY "MUSIC VISION"! Wolne terminy na Sylwestra i rok 2009! Tel. 0-660/754-398 lub 0-664/338-600, e-mail: info@musicvision.pl, www.musicvision.pl

SUKIENKI I GARSONKI na wesela oraz odzież ciążową poleca DOM MODY Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16.

Człowiek ORKIESTRA! Oprawa muzyczno-wokalna. Wesela, jubileusze, biesiady, wieczorki. Tel. 0-664/520-405.

TANIE WCZASY NAD MORZEM! Niechocze. Domki od 3-7 osób, od 30 zł, dobry standard. Tel. (091)386-33-29, 0-783/557-848. www.duet.rewal.pl.

praca

P.P.U.H. MAT-TAR zatrudni **stolarzy i pracowników do przyuczenia**. Tel. (0-62) 741-45-12, (0-62) 741-45-98

Zatrudnimy **MONTAŻYSTÓW STOLARKI OKIENNEJ**. Tel. (0-62) 747-25-18.

Wytwórnia Mozaiki "Osiewicz" Sp. J. zatrudni **STOLARZY** oraz osoby **NA LINIĘ PRODUKCYJNĄ** do mozaiki parkietowej. Tel. (0-62) 740-85-45.

Zatrudnię **PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH**. Tel. 0-501/465-982.

Praca od czwartku do niedzieli dla atrakcyjnych, śmiałych i kulturalnych dziewczyn. Obsługa spotkań towarzyskich. Miejsce pracy - Łódzkie. Zapewniamy dojazd, zakwaterowanie, dobre zarobki. Tel. 0-602/226-702

Zatrudnię **MONTAŻYSTÓW STOLARKI OKIENNEJ**. Tel. (0-62) 505-75-75.

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY Andrzej Kiełsiński Łuszczanów ul. Mostowa 12 a zatrudni

PRACOWNIKÓW DO PRZYUCZENIA PRZY PRODUKCJI WYROBÓW Z DRUTU

Oferujemy:
- stałą pracę
- stabilne zarobki
Tel. (0-62) 749-40-66

Poszukujemy pracowników w zawodach:

TOKARZ FREZER MECHANIK

ZOTECH JFM SP. Z O.O., ul. Powstańców Wlkp. 1 63-200 Jarocin tel. (0-62) 50-53-600

Firma **AUTO DUTKIEWICZ** zatrudni

MECHANIKA lub **BLACHARZA SAMOCHODOWEGO**

Tel.: 0-604/412-132

Zatrudnimy **cieśli**

wymagane doświadczenie

pracowników do montażu rusztowań w Niemczech

Tel. 0-601/510-686, 0-601/506-867

Zatrudnimy **RZEŹNIKÓW ROZBIERACZY**

- WYKRAWACZY

(praca w zakładach na terenie Polski i Niemiec) oraz

OSOBY CHĘTNE DO PRACY W JELICIARNI

(praca w zakładach na terenie Wielkopolski)

UWAGA!!!

Przyuczamy do zawodu.

Kontakt: tel. 052 396 18 10

Firma Perfect Harmony
wyłączny dystrybutor nowoczesnych rozwiązań medycznych
poszukuje

DORADCÓW KLIENTA

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- wiek powyżej 30 lat
- wysoka kultura osobista
- prawo jazdy kat. B
- komunikatywność
- dyspozycyjność
- mile widziane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej

Oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę w zgranym zespole w dynamicznej i nowoczesnej firmie
- profesjonalne szkolenia
- możliwość awansu zawodowego

Listy motywacyjne oraz CV prosimy przysyłać na adres:
rekrutacja@perfectharmony.pl
z dopiskiem doradca klienta

ZAKŁAD MEBLOWY

przyjmie do pracy

STOLARZY

Tel. kont. (0-61) 287-40-63

startpeople
Aktualnie poszukujemy dla naszego klienta, firmy na terenie Środy Wielkopolskiej, kandydatów na stanowiska:

MECHANIK
(wykształcenie min. zawodowe o profilu mechanicznym, doświadczenie w zawodzie mechanika)

SPECJALISTA DS. CONTROLLINGU
(wykształcenie wyższe ekonomiczne, doświadczenie w dziale controllingu, analiz, finansowym, biegła znajomość arkusza kalkulacyjnego)

Start People Sp. z o.o., ul. Roosevelta 11/9, Poznań
Doradztwo Personalne 152/2
poz_rekrutacja4@startpeople.pl
tel. 0-501/325-133 lub (0-61) 856-09-16 (pon-pt 9.00-17.00)

Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

zatrudni na atrakcyjnych warunkach doświadczonych pracowników na stanowiska:

OPERATOR OSN

SPAWACZ MIG MAG

Oferty zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia prosimy dostarczyć osobiście lub przesłać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres Spółki:

Jarocińska Fabryka Obrabiarek Spółka Akcyjna, ul. Zaciszna 14, 63-200 Jarocin lub e-mail: kadry@jaf.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty!

Zakład tapicerski
Piotra Matłoki

zatrudni **tapicerów meblowych**

od zaraz

Tel. (062)742-74-66
sklep meblowy ul. Kaliska 8

Praca Klub Fiesta Pieruchy

Poszukuje do pracy dziewczyn w charakterze **kelnerek, barmanek** (praca sobota) warunek ukończone 18 lat - uczące się.

Poszukujemy również **ochroniarzy** oraz **DJ** na salę dance, techniczną.

Mile widziane osoby z Pleszewa, Jarocina oraz z rejonów Pieruch.

Tel. 0-511/840-674

FAMOT

Pleszew S.A.

A MEMBER OF THE
GILDEMEISTER GROUP

Koncern GILDEMEISTER należy do największych na świecie producentów obrabiarek do metalu. W 32 krajach świata zatrudnia ponad 6000 pracowników, z czego 560 w FAMOT Pleszew S.A.

W związku z dynamicznym rozwojem, dla polskiego Zakładu Koncernu w Pleszewie poszukujemy:

SPECJALISTY D.S ZAKUPÓW

Nasze wymagania:

- dobra praktyczna znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego w mowie i w piśmie
- wykształcenie wyższe preferowane handlowe i/ lub techniczne
- min. 2 letnie doświadczenie na stanowisku specjalisty w dziale zakupów lub sprzedaży preferowana firma produkcyjna
- wysokie umiejętności negocjacyjne
- znajomość Microsoft Office (Excel, Power Point)
- prawo jazdy
- komunikatywność, zaangażowanie, odporność na stres, asertywność, konsekwencja i upór w realizacji wyznaczonych celów

INFORMATYKA

Nasze wymagania:

- wykształcenie wyższe informatyczne
- znajomość systemów Windows 2003 Server (DNS, WINS, DHCP, File server, Active Directory),
- dobra znajomość języka angielskiego
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- systematyczność
- mile widziana znajomość Oracle PL/SQL, Lotus Notes R6

ELEKTRONIKA DO PRACY NA WYDZIALE MONTAŻU

Nasze wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne specjalność elektronik
- dyspozycyjność oraz zaangażowanie w wykonywaną pracę
- mile widziana znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego
- dodatkowym atutem będą uprawnienia energetyczne do 1 kV

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie w dynamicznej i innowacyjnej spółce nastawionej na rozwój
- ciekawą i odpowiedzialną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowym środowisku
- szkolenia specjalistyczne oraz możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Informujemy, że odpowiemy wyłącznie na wybrane oferty.

Oferty zawierające życiorys zawodowy, list motywacyjny oraz kopię dokumentu potwierdzającego wykształcenie prosimy nadsyłać w ciągu 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na adres:

FAMOT Pleszew S.A.
Dział Personalny
„OFERTA PRACY”
ul. Fabryczna 7, 63-300 Pleszew
tel. (062) 7428109, fax (062) 7428214
e-mail: izabela.nowicka@gildemeister.com

Prosimy o zamieszczenie w ofercie klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w FAMOT- Pleszew S.A. (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. nr 133, poz. 883)

DEBON

Producent przyczep i boksów dla koni
Krzemieniewo, ul. Spółdzielcza 120
Pępowo, ul. Kobylińska 22/24
tel. (0-65) 536-00-44

poszukuje

KIEROWCÓW C+E (praca we Francji)

kontakt: bogna@debon.pl
tel. (0-65) 536-00-44

DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE

W ZESZŁOROCZNYCH CENACH

Możliwość dowozu do Klienta

Tartak Koszkowo

czynne: 6.00 - 16.00 tel. 0-65 571-66-20

GOPOL Sp. z o.o.

czołowy producent narzędzi do mechanicznej obróbki drewna i materiałów drewnopochodnych zatrudni do pracy w Jarocinie w zawodzie

TOKARZ

Wymagania:
- wykształcenie zawodowe

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy przesyłać na adres:

Gopol sp. z o.o.
Al. Niepodległości 26
63-200 Jarocin
z dopiskiem „Dział Kadry”

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

KONSULTANT DS. SPRZEDAŻY W SALONIE ORANGE JAROCIN

wymagania:

- wiek min 22 lata
- dobra znajomość obsługi komputera
- doświadczenie w bezpośredniej obsłudze klienta
- dobra organizacja pracy
- dyspozycyjność

Kontakt: arkadiusz.baloniak@rato-sc.pl, tel. 0-516/083-762

W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy poszukujemy osób do współpracy w zakresie sprzedaży bezpośredniej usług telekomunikacyjnych



Uwaga: praca może być traktowana jako dorywcza lub jako stałe źródło utrzymania i wykonywana niezależnie od miejsca zamieszkania

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- miła aparycja
- samodzielność
- mile widziane doświadczenie w kontakcie z klientem

Zapewniamy:

- atrakcyjne
- wynagrodzenie prowizyjne
- profesjonalne szkolenie

CV + list motywacyjny proszę przesyłać na gtsenergis@ostrowwl.p.org
Tel. kontaktowy: 0/22 355 23 47



Wójt Gminy Jaraczewo
ul. Jarocińska 1, 63-233 Jaraczewo

poszukuje kandydatów na stanowisko:

kierownika referatu inwestycji, funduszy unijnych, rolnictwa i ochrony środowiska

pracownika ds. gospodarki gruntami, budownictwa i zagospodarowania przestrzennego

Termin składania ofert upływa dnia 8 sierpnia 2008 roku o godz. 10.00
Warunki konkursu opublikowano na stronie BIP oraz tablicy ogłoszeń UG Jaraczewo.

anco

PRZEDSIĘBIORSTWO GAZOWNICZE

ANCO Sp. z o.o.

informuje, że

od dnia 1 sierpnia 2008 r. ulega zmianie taryfa dla paliw gazowych dla klientów zaopatrywanych w gaz przez naszą spółkę

Zmiana taryfy została zatwierdzona decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nr DTA-4212-16(11)/2008/4017/V/PB z dnia 10 lipca 2008 r.
- Biuletyn Branżowy URE - Paliwa gazowe Nr 36/2008 - 14 lipca 2008

Ceny i stawki opłat za dostarczanie paliw gazowych

Grupa taryfowa	Rodzaje cen i stawek opłat				
	Ceny paliw gazowych [zł/m ³]	Stawki opłat abonamentowych [zł/m-c]	Stawki opłat za usługi dystrybucji		
			Stala [zł/m-c]	zmienne [zł/(m ³ /h) za h]	zmienne [zł/m ³]
Dla odbiorców gazu zaazotowanego GZ-41,5					
S-1	0,7379	4,30	2,50		0,2596
S-2	0,6914	7,10	9,00		0,2423
S-3	0,6762	80,00		0,0230	0,1778
S-4	0,6700	130,00		0,0295	0,1449
Dla odbiorców gazu zaazotowanego GZ-35					
Z-1	0,6873	4,30	1,80		0,2481
Z-2	0,6185	7,40	8,50		0,2425
Dla odbiorców gazu zaazotowanego GZ-30					
P-1	0,5978	4,30	1,80		0,2479
P-2	0,5020	7,40	8,50		0,2466
Dla odbiorców gazu wysokometanowego GZ-50					
G-1	0,9703	4,30	3,90		0,5826
G-2	0,9245	11,00	111,00		0,5697
G-3	0,9037	70,00		0,0293	0,5582
G-4	0,9019	100,00		0,0436	0,3679

Do cen i stawek opłat dolicza się podatek od towarów i usług (VAT).